

Głosił naszym przodkom wiarę- św. Wojciech



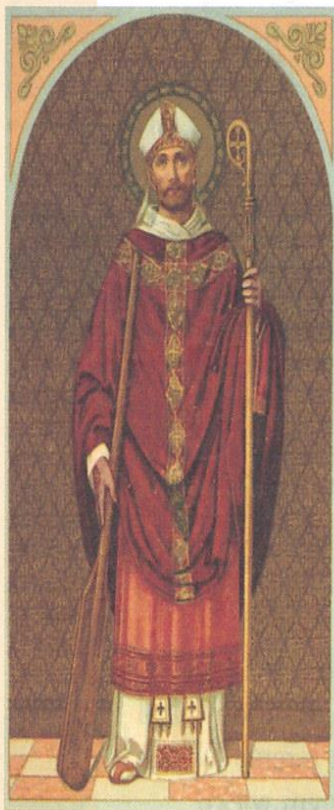
Misjonarzem terenów dzisiejszej Polski był św. Wojciech. Urodził się około 956 r. w czeskich Libicach, jako przedostatni z synów księcia Sławnika. Jego ojciec pragnął, aby został wojownikiem, jednak jako dziecko ciężko zachorował. Rodzice złożyli wówczas ślub, że jeśli wyzdrowieje, będzie oddany Bogu na służbę. Tak też się stało. Mając szesnaście lat, rozpoczął naukę pod opieką św. Adalberta i przez 10 lat przygotowywał się do obowiązków duchownego. Po śmierci św. Adalberta Wojciech wrócił do Pragi. Miał wówczas 26 lat. Był pierwszym biskupem narodowości czeskiej w swoim kraju.

Święty Wojciech do Pragi, swojej biskupiej stolicy, wszedł boso. Symbolizowało to jego skromne i ubogie życie. Szczególnie umiłował biednych. Bardzo cierpiał, widząc nędzę i poniżenie swoich wiernych.

Święty Wojciech po pięciu latach posługi opuścił Pragę i udał się do Rzymu. Papież Jan XV zwolnił go wówczas na pewien czas z obowiązków biskupich. Wtedy św. Wojciech wstąpił do zakonu benedyktynów. Po trzech latach znów został wezwany do Pragi.

Pobyt w Pradze nie był ani długi, ani łatwy. W akcie zemsty za udzielenie przez Wojciecha pomocy kobiecie skazanej przez swojego męża na śmierć, spalono jego rodzinny gród i zamordowano czterech braci wraz z rodzinami. Z silnym pragnieniem oddania się pracy misyjnej wśród pogan przybył do Polski, a stąd udał się z wyprawą misyjną do Prus (dzisiejsze Mazury). Nie chcąc nadawać swojej wyprawie charakteru wojennego, odprawił żołnierzy króla Bolesława Chrobrego, którzy mieli stanowić jego ochronę.

W piątek 23 kwietnia 997 r. uzbrojony tłum otoczył misjonarzy. Rzucono się na nich i związano. Święty Wojciech zginął, raniony siedmiokrotnie oszczepem. W chwili śmierci miał zaledwie 41 lat. Jego ciało zostało wykupione przez króla Bolesława Chrobrego i pochowane w Gnieźnie.



Święty Wojciech

Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Jeśli ziarno pszenicy, wpadłszy w ziemię, nie obumrze, zostanie samo jedno, ale jeśli obumrze, przynosi plon obfity. Ten, kto kocha swoje życie, traci je, a kto nienawidzi swego życia na tym świecie, zachowa je na życie wieczne. Kto zaś chciałby mi służyć, niech idzie za Mną, a gdzie Ja jestem, tam jest i mój sługa. A jeśli ktoś Mi służy, uczci go mój Ojciec.

(J 12,24-26)

Te słowa Ewangelii czytane są co roku 23 kwietnia, w uroczystość św. Wojciecha. Co roku na tę uroczystość przybywają do Gniezna rzesze pielgrzymów, aby modlić się za naszą Ojczyznę.

Święty Wojciech mówił o sobie:

„Z pochodzenia jestem Słowianinem. Nazywam się Adalbert, z powołania zakonnik; niegdyś wyświęcony na biskupa, teraz z obowiązku jestem waszym apostołem. Przyczyną naszej [tu] podróży jest wasze zbawienie, abyście – porzuciwszy głuche i nieme bałwany – uznali Stwórcę naszego, który jest jedynym Bogiem i poza którym nie ma innego boga; abyście, wierząc w imię Jego, mieli życie i zasłużyli na zażywanie w nagrodę niebiańskich rozkoszy w wiecznych przybytkach”.

(za: http://pl.wikipedia.org/wiki/Święty_Wojciech)

Do głoszenia Ewangelii wśród pogan potrzebna była niezwykła odwaga. Święty Wojciech nie bał się ryzykować własnym życiem dla Jezusa.



Zastanów się

- Jakie cechy charakteru musisz wypracować w sobie, by móc głosić Jezusa?
- Dlaczego także teraz odwaga jest potrzebna w głoszeniu Ewangelii?
- Komu nie podoba się to, że mówisz o Chrystusie?



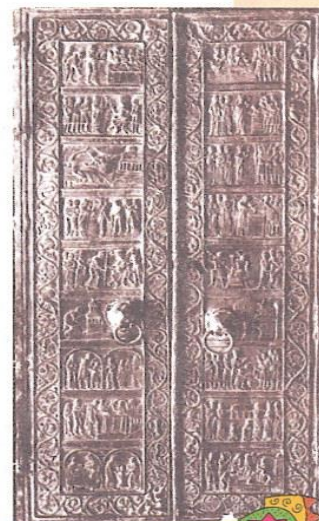
Zapamiętaj

Papież Sylwester II ogłosił Wojciecha świętym jeszcze przed 999 r. Do jego grobu w 1000 r. pielgrzymował cesarz Otton III. Wizyta ta miała ogromne znaczenie dla naszego kraju, ponieważ w Gnieźnie założono metropolię arcybiskupią, której Wojciech został patronem. W ten sposób stał się on ojcem polskiego Kościoła, pierwszym polskim świętym, męczennikiem i patronem naszego kraju.



Zadanie

1. Napisz do kolegi lub koleżanki krótką wiadomość w formie SMS-a



Czy wiesz, że...



Życie i działalność św. Wojciecha zostały przedstawione na drzwiach gnieźnieńskich – jednym z najcenniejszych zabytków w Polsce. Drzwi podzielone są na 18 części, z których każda przedstawia jedną scenę z życia świętego.